

ADWOKAT dr MICHAŁ SKWARZYŃSKI	Kancelaria Adwokacka ul. Narutowicza 27/6, 20-004 Lublin www.adw.org.pl tel. 600-500-885 mail: michal.skwarzynski@gmail.com nr konta w Idea Bank: 92 1950 0001 2006 0403 3653 0002
--	---

Lublin, dnia 31 stycznia 2023 r.

Trybunał Konstytucyjny

00-918 Warszawa
al. J. Ch. Szucha 12a

Skarżący: M

B

reprezentowana przez adwokata Michała Skwarzyńskiego, prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Lublinie, ul. Narutowicza 27/6, 20-004 Lublin (UWAGA ZMIANA ADRESU KANCELARII).

sygn. akt Ts 157/22

II Uzupelnienie braków formalnych

W związku z wezwaniem do uzupełnienia braków formalnych, doręczone w dniu 24 stycznia 2023 r. uzupełniam następująco (wg numeracji wezwania):

1) Wobec:

a) przestępstwa z art. 178b kk precyzują konstytucyjne prawa naruszone tą normą:

- **Zasady *nullum crimen sine lege*, która jest źródłem prawa podmiotowego do wiedzy co jest karane w państwie prawa, bo jest to fundament poczucia bezpieczeństwa prawnego (poczucie bezpieczeństwa jest prawem podmiotowym), że państwo nie jest totalitarne (nawiązanie do prawa karnego polski ludowej jest oczywiste) oraz narusza to wolność jednostki, bowiem nie wie ona co jest zabronione a co nie;**
- **Prawo do sądu i rzetelnego procesu, bowiem nieostre znamiona uniemożliwiają zrozumienie co jest przedmiotem postępowania;**
- **Prawo do obrony bowiem nieostre znamiona uniemożliwiają zrozumienie co jest przedmiotem obrony;**

co narusza test proporcjonalności, bowiem cel stojący za kryminalizacją można osiągnąć nie poświęcając w/w dóbr oskarżonych/podejrzanych czy skarżącej;

b) uzasadnienia na formularzu i zakazu uwzględnienia zarzutu błędnego uzasadnienia w postępowaniu II Instancji art. 455a w zw. z 99a § 1 i 2 kpk:

- **prawo do sądu w aspekcie poznania rozumowania sądu I i II instancji, gdzie to uzasadnienie jest źródłem poznania przyczyn rozstrzygnięcia, więc istoty rozstrzygnięcia;**
- **prawa do sądu w aspekcie obniżającym poziom orzeczeń, gdzie z uwagi na formularz jakość uzasadnień się dewaluuje (co widać w Portalach Orzecznictwa od czasu wprowadzenia formularzy), a skarżąca ma stałe prawo do poznania argumentacji we własnej sprawie także w przyszłości;**
- **pozbawienie prawa do sądu w II instancjach, bowiem konwalidacja wadliwego**

uzasadnienia z I instancji przez sąd II instancji oznacza, że prawo do sądu realnie jest dostępne tylko w II instancji;

2) Uzasadnienie części 1 a i 1 b.

Pełnomocnik skarżącego uważa, że wystarczającym w zakresie 178b kk uzasadnieniem skargi jest powołanie się na załączony do niej artykuł. Tym niemniej jeśli zdaniem Trybunału jest konieczne wskazanie argumentacji, należy podnieść kwestię: uzasadnienia projektu; zespołu znamion jakie są w ustawie, a są odmienne od projektu i są absurdalne względem istniejących sygnałów świetlnych i dźwiękowych; zasad i praw konstytucyjnych; następnie praktyki stosowania normy.

Projekt wprowadzenia art. 178b kk stwierdza:

- w ocenie projektodawcy zagrożenie karne proponowanego przestępstwa z art. 178b k.k. powinno być natomiast surowsze niż za wypadek drogowy w typie podstawowym (art. 177 § 1 k.k.), gdyż ucieczka - w przeciwieństwie do wypadku, **jest przestępstwem umyślnym**. Określono przy tym, iż istotne jest dla bytu tego przestępstwa, aby zarówno osoba zatrzymywana, jak i zatrzymująca znajdowała się w ruchu. Tym samym w kryminalizacji nie mieści się niezatrzymanie się do kontroli statycznej.

- znamiona projektowanego typu przestępstwa z art. 178b k.k. należy odróżnić od wykroczenia niezastosowania się do sygnału osoby uprawnionej do kontroli ruchu drogowego, nakazującego zatrzymanie pojazdu, określonego w art. 92 § 2 k.w. (...) W razie podjęcia pościgu, tzn. przemieszczania się pojazdu wyposażonego w sygnały dźwiękowe i świetlne za kierującym, oraz dawania przy użyciu sygnałów dźwiękowych i świetlnych (a więc w sposób jasny i wyraźny, skierowanych do kierującego) polecenia zatrzymania pojazdu, **kierujący może zatrzymać niezwłocznie pojazd, a wówczas nie wyczerpie znamion przestępstwa**. Będzie on wówczas ponosił odpowiedzialność tylko za wykroczenie, jeżeli zostaną wyczerpane znamiona czynu z art. 92 § 2 k.w. Gdy jednak tego nie uczyni i będzie kontynuował jazdę pomimo dawania tych sygnałów, **przez ucieczkę w warunkach ruchu drogowego będzie godził w bezpieczeństwo tego ruchu, w stopniu porównywalnym przynajmniej do kierującego określonego w art. 178a k.k. Wówczas dopiero zachowanie sprawy uzyska przestępny charakter**.

- Trasa ucieczki prowadzi przez drogi publiczne, wśród uczestników ruchu, pieszych, rowerzystów, nierzadko powodując daleko idące skutki - uszkodzenie mienia, uszczerbek na zdrowiu czy utratę życia, w szczególności postronnych uczestników ruchu. W innym miejscu uzasadnienia czytamy, że „w razie podjęcia pościgu, tzn. przemieszczania się pojazdu wyposażonego w sygnały dźwiękowe i świetlne za kierującym, oraz dawania przy użyciu sygnałów dźwiękowych i świetlnych (a więc w sposób jasny i wyraźny, skierowanych do kierującego) polecenia zatrzymania pojazdu, **kierujący może zatrzymać niezwłocznie pojazd, a wówczas nie wyczerpie znamion przestępstwa**”.

Tym samym ustawodawca chciał skryminalizować ucieczkę przed pościgiem. Zespół znamion czynu z art. 178b kk: **kto, pomimo wydania przez osobę uprawnioną do kontroli ruchu drogowego, poruszając się pojazdem lub znajdującą się na statku wodnym albo powietrznym, przy użyciu sygnałów dźwiękowych i świetlnych, polecenia zatrzymania pojazdu mechanicznego nie zatrzymuje niezwłocznie pojazdu i kontynuuje jazdę, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5**.

Jak widać już z tej analizy zespół znamion jest z gruntu odmienny od uzasadnienia. Cel uzasadnienia spełnia wymogi proporcjonalności i uzasadnia kryminalizację. Przyjęty sposób jest zaś niedopuszczalny. Ustawodawca winien skryminalizować: „kto ucieka przed

pościgiem policji bądź innych uprawnionych służb realizowanym przy użyciu sygnałów dźwiękowych i świetlnych pojazdu uprzywilejowanego podlega karze...”. Orzecznictwo ukształtowałoby co to jest ucieczka (więc nie jazda i zatrzymanie się na światłach), co to jest pościg, (nie jazda za innym kierującym i zatrzymywanie się na światłach). Wyeliminowałoby to możliwości nadużyć. Ustawodawca nie przesadziłby wtedy z kryminalizacją łamiąc zasadę proporcjonalności. Nie ma powodów aby kryminalizować coś więcej niż ucieczka przed pościgiem.

Dalej przyjęty zespół znamion *wydanania ... przy użyciu sygnałów dźwiękowych i świetlnych, polecenia zatrzymania* jest nierealizowalny normatywnie. Pojazdy uprzywilejowane nie mają urządzeń do nadawania takich sygnałów (poza napisem policja, i czasem megafonem). Interpretuje się to zatem tak, że sygnałem do zatrzymania jest sygnał świetlny i dźwiękowy pojazdu uprzywilejowanego. I tu rodzi się podstawowy zakres przesadnej kryminalizacji. Ktoś musi na drodze zinterpretować czy sygnał jest pojazdu uprzywilejowanego czy już jest to sygnał polecenia zatrzymania. Ustawodawca nie zwrócił uwagi, iż Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 lipca 2008 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego¹ o sygnałach takich sygnałów nie zna.

Zgodnie jego treścią sygnały do zatrzymania są określone w § 2 ust. 1, 4, 5, i 8 Rozporządzenia: ust. 1: *policjant umundurowany w warunkach dostatecznej widoczności podaje sygnały tarczą do zatrzymywania pojazdów lub ręką, a w warunkach niedostatecznej widoczności - latarką ze światłem czerwonym albo tarczą do zatrzymywania pojazdów ze światłem odblaskowym lub światłem czerwonym*; ust. 4: *policjant jadący pojazdem samochodowym może podawać kierującemu pojazdem polecenia do określonego zachowania się za pomocą urządzeń nagłaśniających, sygnalizacyjnych lub świetlnych*; ust. 5: *policjant patrolu powietrznego polecenie do zatrzymania pojazdu podaje za pomocą urządzeń nagłaśniających lub świetlnych*; ust. 8 *dla zwrócenia uwagi na podawane sygnały lub polecenia policjant może używać sygnałów dźwiękowych*. Taki zespół znamion powoduje zagrożenie. Adresat sygnału pojazdu uprzywilejowanego ma umożliwić mu przejazd i na tym się skupić. A nie dokonywać analizy czy to jest kierowane do mnie. Adresat takiego sygnału nie może w każdym wypadku **zatrzymać się niezwłocznie, bo może uniemożliwić przejazd pojazdu uprzywilejowanego (kierujący stanie „na środku” w obawie przed realizacją znamion)**. Argument ten wskazuje na brak proporcjonalności. Ustawodawca doprowadza do przesadnej ingerencji w system ruchu drogowego.

Kolejna kwestia kryminalizacja ucieczki ma sens, bo ma ona charakter umyślny w postaci zamiaru bezpośredniego. Pełnomocnik uważa, że nie da się popełnić tego przestępstwa w sposób wynikowy z uwagi na uzasadnienie. Orzecznictwo i komentarze wskazują jednak, że zamiar ewentualny jest możliwy. Nie da zaś się „uciekać” w zamiarze ewentualnym.

W skardze wskazano wprost prawo do obrony w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, który stanowi, że *każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu*, prawo do sądu – art. 45 Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny zauważa, że *w doktrynie prawniczej przyjmuje się, że z zasady nullum crimen sine lege poenali anteriori wyrażonej w art. 42 ust. 1 Konstytucji, a na poziomie ustawowym powtórzonyj w art. 1 § 1 k.k. wynikają następujące reguły szczególne: czyny zabronione muszą być określone w ustawie (nullum crimen sine lege scripta), typy przestępstw muszą być określone w sposób maksymalnie dokładny (nullum crimen sine lege certa), niedopuszczalne jest stosowanie (niekorzystnej dla sprawcy) analogii*

¹ Dz.U. z 2008 r., nr 132, poz. 841 ze zm.

i wykładni rozszerzającej, ustawa karna wprowadzająca odpowiedzialność karną lub ją zaostrzająca nie może działać wstecz (nullum crimen sine lege praevia, lex retro non agit).

Dodać należy, że zasadę nullum crimen sine lege poenali anteriori uzupełnia zasada nulla poena sine lege poenali anteriori, zgodnie z którą kara za przestępstwo musi być określona i przewidziana we wcześniej wydanej ustawie (A. Wąsek, Kodeks karny. Komentarz, tom I, (art. 1-31), Gdańsk 1999, s. 19-21; L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2009, s. 14; W. Wróbel, Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym, Kraków 2003, s. 100-101)².

Z kolei odnośnie art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, P. Wiliński analizując doktrynę słusznie konstatuje, że *konstytucyjne domniemanie niewinności odnosi się do „każdego”, kto popełnił czyn zabroniony, a zatem nie tylko do oskarżonego w procesowym tego słowa znaczeniu. Obejmuje on zatem także osobę „którą dopiero podejrzewa się czy nawet tylko nie wyklucza się popełnienia przez nią przestępstwa*³. W innym miejscu autor ten stwierdza, że *domniemanie niewinności przysługuje „każdemu”, jeśli przedmiotem orzekania jest jego wina. Zatem nie ogranicza się wyłącznie do postępowania karnego sensu stricto. Obejmuje także stosowane odpowiednio postępowanie w sprawach o wykroczenia, postępowaniach dyscyplinarne, odpowiedzialność podmiotów zbiorowych i inne postępowania, w których mamy do czynienia z odpowiedzialnością o charakterze represyjnym (stosowaniem środków o takim charakterze). Odnosi się także w sposób jednolity do każdego oskarżonego bez względu na posiadanie bądź brak obywatelstwa polskiego*⁴.

Na podstawie tych konstytucyjnych źródeł prawa człowieka do rzetelnego procesu i prawa człowieka do obrony, jak również zgodnie ze standardem międzynarodowym prawa te dotyczą *zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych* – art. 14 ust. 1 MPPOiP lub *zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej* art. 6 ust. 1 EKPCz. Tym samym normy te pozwalają określić, jaki zakres minimalnych uprawnień ma osoba postawiona w stan oskarżenia w sprawach karnych. Jednym z uprawnień wynikających z ich wiązki zawartej w prawie do rzetelnego procesu jest prawo do obrony materialne i formalne, czyli prawo do bronięcia się osobiście oraz poprzez profesjonalnego obrońcę – adwokata, nawet w sytuacji, gdy osoby nie stać na obrońcę z wyboru. Natomiast z prawa do obrony wynika prawo do kontroli dowodów oskarżenia. *Verba legis* prawa międzynarodowego dotyczy co prawda wyłącznie przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia i adekwatnego przesłuchania świadków obrony. Jednak orzecznictwo pokazuje, że standardy te dotyczą wszystkich dowodów w sprawie.

Jeśli dokonamy analizy uzasadnienia projektu i praktyki stosowania art. 178b są to „dwa różne światy”.

Pomocny jest tu także pogląd SA we Wrocławiu, który wskazał, że *Odstępstwo od tej zasady podyktowane zostało koniecznością zagwarantowania stronom postępowania prawa do rzetelnego procesu, który obejmuje także postępowanie odwoławcze, a to w kontekście art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw i Podstawowych Wolności. Było to podyktowane tym, że forma oraz treść formularza w realiach niniejszej sprawy skutkowałyby niemożnością dotrzymania konwencyjnego standardu rzetelnego procesu. Należy podzielić stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w wyroku z dnia 11 sierpnia 2020 r. (sygn. akt I KA 1/20), w który to, w ślad za prof. P. H. (por. "Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Komentarz, tom I red. L. Garlicki, Warszawa 2010, str. 305-306) uznał, że "wprawdzie prawo do dwuinstancyjnego rozpoznania sprawy karnej nie wynika*

² Wyrok TK z dnia 30 września 2015 r., w sprawie sygn. akt K 3/13, pkt.228-233.

³ P. Wiliński, *Proces karny w świetle konstytucji*, System Informacji Prawnej LEX, Rozdział 5, pkt. 1 i cytowana tam literatura.

⁴ Ibidem.

wprost z art. 6 Konwencji, jest jednak oczywiste, że skoro w systemie prawa polskiego umieszczono prawo do zaskarżenia wyroku wydanego w pierwszej instancji, to takie państwo - strona Konwencji przewidując możliwość wniesienia apelacji od wyroku, musi zapewnić do niej skuteczny dostęp, a co za tym idzie musi gwarantować odpowiednimi instrumentami procesowymi rzetelność samego postępowania odwoławczego", a w konsekwencji, iż " aby nie doszło do naruszenia prawa strony do rzetelnego procesu sądowego (na etapie odwoławczym) opisanego w art. 6 ust. 1 EKPC, tak, jak jest on ujmowany i tłumaczony przez orzecznictwo ETPC, zwłaszcza że w systemie prawa polskiego istnieje nadzwyczajny środek zaskarżenia (kasacja), który może być oparty na naruszeniu prawa procesowego (w tym naruszeniu art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.), konieczne jest by kontrola ta w aspekcie standardu konwencyjnego realizowana była przez sąd odwoławczy, jak też i Sąd Najwyższy w ramach postępowania kasacyjnego". Nie ulega przecież wątpliwości, iż kontrola ta może być dokonana jedynie poprzez zapoznanie się z argumentami sądu, przemawiającymi za przyjętym rozstrzygnięciem. Tym samym jakość uzasadnienia wyroku jest istotnym elementem prawa. **Obligatoryjne nakazanie sporządzenia uzasadnień w formie formularzy (art. 99a § 1 k.p.k.), nie dawałoby w realiach niniejszej sprawy właściwego instrumentarium procesowego dla zrealizowania standardu prawa do rzetelnego procesu,** gdyż niejednokrotnie, zwłaszcza w sprawach wieloosobowych i wielowątkowych, zarzuty ujęte w części wstępnej apelacji nie przystają do jej wniosków lub wykluczają się od strony formalnoprawnej, czy pozostają oderwane od wskazanej podstawy odwoławczej, bądź też sformułowane są dopiero w uzasadnieniu (Wyrok SA we Wrocławiu z 30.06.2022 r., II AKa 267/21). Przecież jeśli formularz wyklucza rzetelny proces, to dotyczy to nie jednostkowej sprawy, a jest zasadą. Wydaje się, że może mieć on znaczenie w sprawach najprostszych np. przy przyznaniu się do winy. W sprawach spornych, gdzie podjęto obronę, taki formularz pozoruje uzasadnienie a poprzez to prawo do sądu.

Wobec **art. 455a w zw. z 99a § 1 i 2 kpk uzasadnienie Skargi Konstytucyjnej znajduje się na s. 8-12. Trudno uznać, że skarga w tym zakresie nie zawiera uzasadnienia.** Uzupełniając argumentację wyrok SN w sprawie III KK 175/20 z dnia 9 lutego 2021 r. także art. 455a kpk jest stosowany różnie. Bywa, że jest on ignorowany, bo wady uzasadnienia są poważne zob.: „*W świetle obowiązujących uregulowań nie można uchylić wyroku tylko z tego powodu, że jego pisemne uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k. Jednakże nie ma wątpliwości, że braki w uzasadnieniu nadal mogą wskazywać - i wskazują - że w procesie wyrokowania oraz na etapie gromadzenia dowodów doszło do uchybień, które świadczą o takim stopniu wadliwości wyroku, który powoduje konieczność jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.*” Wyrok SA we Wrocławiu z 25.02.2022 r., II AKa 158/20. Sądy próbują obejść tę normę zob. „Same braki uzasadnienia zaskarżonego wyroku, choćby były one bardzo poważne (co w omawianej sprawie nie ma miejsca), nie mogą zatem w obowiązującym stanie prawnym (wobec treści art. 455a k.p.k.) doprowadzić do uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, jak postuluje apelujący. Pamiętać oczywiście należy, że ewentualne braki mogą oznaczać i z reguły oznaczają, że do wydania wyroku doszło z obrazą art. 410 k.p.k., mającą wpływ na jego treść. Jeśli bowiem w treści pisemnych motywów wyroku nie zostały przedstawione rozważania dotyczące istotnych, czy wręcz fundamentalnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, oznacza to, że te okoliczności nie były przedmiotem analizy sądu przed wydaniem wyroku, a zatem zostały przez sąd pominięte, co oznacza obrazę art. 410 k.p.k. czy też art. 7 k.p.k.” Wyrok SA w Katowicach z 30.08.2019 r., II AKa 93/19. Wady mogą być jednak poważne a wyrok nie jest uchylany: „Wady uzasadnienia mogą utrudniać, i to nawet w

znaczącym stopniu, kontrolę odwoławczą oraz skorzystanie przez stronę z prawa do zaskarżenia wyroku, to jednak nie jest możliwe uchylenie z tego powodu wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.” - Wyrok SA w Poznaniu z 23.09.2021 r., II AKa 156/21. Tu wskazano, że norma łamie prawa człowieka a mimo to utrzymano wyrok w mocy.

Dalej należy wskazać, że Trybunał Konstytucyjny w Wyroku z dnia 30 maja 2007 r. w sprawie sygn. akt SK 68/06 określił, że: „Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie już podkreślał w swoim orzecznictwie, że zarówno z Konstytucji, jak i z przepisów Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.) wynika, że standardem minimalnym odnoszącym się do postępowania sądowego jest dwuinstancyjność.”, dalej Trybunał stwierdzał, że „**Prawo do sądu w pełnym, nieuszczerplonym kształcie wymaga uzyskania czytelnego, weryfikowalnego uzasadnienia każdego rozstrzygnięcia sądu. Rezygnacja z obowiązku uzasadnienia niektórych orzeczeń może być usprawiedliwiona potrzebą ochrony innych wartości, w tym - sprawnością (efektywnością) postępowania. Zakres obowiązku uzasadniania decyzji procesowych może być różny w zależności od natury podejmowanej decyzji, która zawsze zależy od okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. W rozpatrywanej sprawie nie został podniesiony zarzut niezgodności zaskarżonego przepisu z zasadą konstytucyjnego prawa do sądu w aspekcie równego, tj. takiego samego jak w postępowaniu pierwszo i drugoinstancyjnym, ukształtowania instrumentów gwarancyjnych w zakresie standardów informacyjnych**”.

Trybunał Konstytucyjny słusznie zauważył, że: „Większe trudności sprawia ustalenie treści wzorca konstytucyjnego dla takiej rzetelnej procedury. Pojęcie sprawiedliwości proceduralnej nie ma ściśle sprecyzowanego znaczenia. Różne koncepcje sprawiedliwości proceduralnej mają jednak wspólne jądro, sprowadzające się do:

- możliwości bycia wysłuchanym,
- ujawniania w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu (i to nawet jeśli samo rozstrzygnięcie jest niezaskarżalne - legitymizacja przez przejrzystość), a więc unikania dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu” (wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r. w sprawie sygn akt SK 30/05).

Formularz ze swojej istoty może usuwać legitymizację poprzez przejrzystość. Budowa uzasadnienia musi pozwalać poznać rozumowanie sądu, musi pozwalać je zrozumieć. Nie może być „urzędową tabelką”, a tak wygląda ten formularz i pozwala on pozorować uzasadnienia. Można stworzyć dokument kilkudziesięciostronicowy bez istotnej treści.

Dalej TK stwierdził w tym samym wyroku w pkt. 4.3. *Uzasadnienie jako komponent konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy*, stwierdził że: „podstawowe funkcje (istota) konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy ściśle wiążą się z funkcjami, które powszechnie przypisuje się uzasadnieniom sądowym. Z tego względu Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 11 kwietnia 2005 r. (sygn. SK 48/04), w sprawie uzasadnienia kasacji karnej, wyraził pogląd, że uzasadnianie orzeczeń sądowych jest decydującym komponentem prawa do rzetelnego sądu jako konstytucyjnie chronionego prawa jednostki. Uzasadnienie sądowe pełni następujące funkcje:

- wymusza samokontrolę sądu, który musi wykazać, że orzeczenie jest materialnie i formalnie prawidłowe oraz odpowiada wymogom sprawiedliwości;
- dokumentuje argumenty przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem;
- jest podstawą kontroli zewnętrznej przez organy wyższych instancji;
- służy indywidualnej akceptacji orzeczenia;

- umacnia poczucie zaufania społecznego i demokratycznej kontroli nad wymiarem sprawiedliwości;
- wzmacnia bezpieczeństwo prawne”.

Wskazuje to, że prawo do uzasadnienia Sądu II Instancji jest prawem podmiotowym, które może być chronione skargą konstytucyjną. W tej sprawie sąd II instancji nie odniósł się do większości zarzutów apelacji i zapewnił fasadową kontrolę apelacyjną. Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że wyroku pełnego składu z 20 października 2010 r., sygn. P 37/09, że **„uzasadnienie jako element, który musi towarzyszyć rozstrzygnięciu sądowemu, uznawane jest za konieczny składnik w świetle prawa do odwołania oraz kasacyjnego modelu postępowania przed sądem drugiej instancji”**.

Dalej czy uzasadnienia orzeczeń obu instancji spełniają wymogi legamizacji i zrozumiałości? Wydaje się nieproporcjonalne stosowanie formularza w sprawach karnych, bowiem stają się one narzędziem pozorowania uzasadnień. Język prawniczy i tak jest niezrozumiały. Dobudowanie do tego takiego formularza powoduje, że orzeczenie staje się całkiem nieczytelne. Powstaje retoryczne pytanie, czy po lekturze samego uzasadnienia Sądu I czy II Instancji w tej sprawie, czytający będzie wiedział „o co chodzi”? Odpowiedź jest absolutnie przecząca. Dotyczy to także adresata uzasadnienia, zwłaszcza oskarżonego. Aby zorientować się, o co chodzi trzeba znać akt oskarżenia, akta, a w przypadku II instancji wyrok I instancji i apelacje. Oraz czytać te wszystkie dokumenty „równolegle” z wyrokiem Sądu II Instancji. Jak zatem jest realizowany w takim orzeczeniu obowiązek realizacji prawa do poinformowania wynikający z art. 45 Konstytucji RP⁵? Oczywiście jest, że nie ma konstytucyjnego modelu uzasadnień⁶ ale nie przyjęty model musi być rzetelny, pozwalać weryfikować orzeczenie⁷. Jaki stopień zrozumiałości orzeczeń Bazie Orzecznictwa Sądów Powszechnych dot. 178b jest wobec tych judykatów zawartych na formularzu? Przecież nie pozwalają one na otworzenie o co chodzi zob. wyroki będące efektem wpisania wyszukiwarce 178b k.k., *Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie 28 października 2022 roku sygn. akt X K 783/22*, *Wyrok Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze 30 czerwca 2020 roku sygn. akt II K 95/20*; *Wyrok Sądu Rejonowego z dnia 6 listopada 2020 r. Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie: Sygn. akt II K 357/20*. Są to wyroki na formularzach. Jeśli prześledzi się te klasyczne jest tam zdecydowanie więcej informacji. W wyroku na formularzu nie sposób ustalić, jak doszło np. do wydania sygnału świetlnego i dźwiękowego. Uzasadnienia klasyczne pozwalają na takie ustalenia.

3) Składam kopie 3 orzeczeń z nabita pieczętką poświadczam za zgodność i wnoszę o uznanie tegoż poświadczenia za zgodność, kopii orzeczeń i ich uzasadnień już wysłanych do TK. Jednocześnie uważam, że **rt. 53 ust. 2 pkt 1 otk w zw. z art. 126 § 3 kpc⁸ w zw. z 129 § 2 kpc⁹ oraz art. 129 § 3 kpc oraz w zw. z art. 140 § 1 i 2 kpc¹⁰ w zw. z art. 36 otk, w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 2 Konstytucji RP, w zw. z art. 6 ust. 1 EKPCz¹¹**

⁵ *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016, (red.) M. Safjan, L. Bosek, pkt. 103 i cytowane tam orzecznictwo TK.

⁶ *Ibidem*.

⁷ *Ibidem*.

⁸ „Uwierzytelniony odpis pełnomocnictwa”.

⁹ Strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem...

¹⁰ § 2. Zamiast odpisu pisma lub orzeczenia może być doręczony dokument uzyskany z systemu teleinformatycznego, o ile ma on cechy umożliwiające weryfikację istnienia i treści pisma lub orzeczenia w tym systemie.

¹¹ W zakresie rzetelności procedury i zakazu arbitralnej władzy sądowej czy trybunalskiej.

nie wymaga poświadczeń na dokumencie, wbrew Twierdzeniom Trybunału w sprawie Ts 75/22. Jest to przejaw formalizmu nie wynikającego z przepisów. Należy postulować dostęp Trybunału do baz orzeczeń i drukowanie ich (kosztem środowiska) tylko wtedy, kiedy jest to rzeczywiście potrzebne dla prac TK. Trybunał powinien wykazać w tym zakresie standard, będący wzorem dla innych władz publicznych, jak też Sądów.

Jednocześnie z szacunku dla Instytucji uzupełniam ten brak. Proszę o uznanie, poświadczeń na orzeczeniach całości tych judykatów, aby nie było niepotrzebnie drukowane całe uzasadnienia, które są już w aktach TK. Jeśli TK uważa, że konieczne, jest odrębne poświadczenie każdej strony orzeczenia i uzasadnienia proszę o kolejne pismo. Interpretując pogląd Trybunału w sprawie Ts 75/22, rozumiem go tak, że wystarcza poświadczenie raz na dokumencie, więc raz na orzeczeniu wraz z uzasadnieniem (taki dokument orzeczenie wraz z uzasadnieniem jest doręczane stronie).

Ponownie składam na ostatniej stronie skargi (s. 12 wskazano: „Jednocześnie oświadczam, że skany wyroków I i II instancji to skany dokumentów otrzymanych pocztą przez stronę z Sądów”. Dotyczy to **Wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, sygn. akt VI Ka 356/21 z dnia 7 kwietnia 2022 r., oraz Wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe z dnia 20 października 2020 r., w sprawie o sygn. akt. III K 1047/19.** Jest to równoznaczne z poświadczeniem za zgodność z oryginałem – odpisem otrzymanym z Sądu.

Załączniki:

- 4 odpisy pisma
- poświadczone za zgodność kopie 3 orzeczeń.